

GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomiu: miesięcznie 8 m. — Z odnośnieniem do domu oraz na prowincji 9 m. Numer pojedynczy 50 f.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska Nr 46. Redakcja otwarta od 11 do 12. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

„Ogłoszenia do „Głosu Radomskiego“ pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda Nr 1.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

TELEGRAMY

z dnia 8 marca.

Komunikat sztabu polskiego.

Front litewsko-białoruski.

Wobec ponawiających się raz po raz ataków bolszewickich na nasz odcinek poleski i sprowadzania do działań coraz nowych sił, ściąganych w pośpiechu z różnych stron, wojska nasze przystąpiły do kontrataku z zadaniem usunięcia na dłuższy czas możliwości powtórzenia ataków na tym froncie.

Kontratak pod dowództwem pułk. Sikorskiego, pomimo nadzwyczaj trudnych warunków terenowych przy rozpoczynających się wiosennych roztopach miał zupełne powodzenie. Wojska bolszewickie zostały zewsząd, gdzie nacierały, odparte i zmuszone do cofania w się popłochu poza poprzednie swoje pozycje.

Punkty wyjścia dotychczasowych ataków przeciwnika — Kolenkowice i Mozyrz zostały przez wojska nasze zajęte.

Sztab świeżo sprowadzonej 57 dywizji zaledwie zdążył umknąć z Kolenkowicz. W Mozyrzu zaś wzięto sztab brygady 47 dywizji. Zdobyto pociąg pancerny, sporo materiału kolejowego, kilka opancerzonych statków flotyły Prypeci, dużo materiału wojennego, oraz ponad 1000 jeńców.

Wszystkie kontrataki bolszewickie na Kolenkowice odparto.

Front wołyński i podolski.

Na froncie wołyńskim ostrzeliwał nieprzyjaciół cały dzień artylerją Związek.

Na reszcie Wołynia i Podolu walki wywiadowcze. Ogólne roztopy na całym froncie utrudniają ogromnie wszelką działalność bojową.

Ze Śląska Cieszyńskiego.

CIESZYN, (PAT). Rozporządzenie komisji o rozwiązaniu wydziałów gminnych czeskich narzuconych okupacji w Dąbrowie, Rychwałdzie, Porębie, Zablociu, Wierzbicy i Orłowej. Zaprowadzono w tych gminach komisje administracyjne z komisarzami.

FRYSZTAD, (PAT). W nocy Czesi napadli na domy Polaków w Rychwałdzie.

Delegacja polska w Brukseli.

BRUKSELA, (PAT). Przybyła polska delegacja wspólnie z posłem polskim i odbyła naradę z ministrem finansów, dyrektorami zakładów finansowych w sprawach finansowych Polski.

Okupacja Turcji.

LONDYN, (PAT). Poważne rozruchy w Turcji zmuszają sojuszników do interwencji wojskowej morskiej. Anglia zajmie wojskowo Konstantynopol, Francja i Włochy współdziałają.

Przeciw strajkom.

PARYŻ, (PAT). Rada ministrów opracowuje projekt armii cywilnej przeznaczonej do zwalczania strajków w służbie publicznej.

Wewnętrzny stan Polski.

Onegdaj odbyła się w Warszawie u prezydenta Rady Ministrów konferencja z przedstawicielami prasy. P. Leopold Skulski zapoznał dziennikarzy z wewnętrznym stanem Polski. Nasza organizacja państwowa konsoliduje się i wzmacnia. Idziemy ku lepszemu.

Przemysł b. Kongresówki, zdewastowany przez okupantów, zaczyna się ożywiać przeważnie dzięki prywatnym wysiłkom przemysłowców. Obecnie znalazło już zajęcie ok. 40 proc. robotników, zatrudnionych przed wojną w przemyśle. W kopalniach węgla niema już bezrobotnych. Gdybyśmy posiadali dostateczną ilość węgla, którą tylko przyłączenie Śląska dać nam może, w lecie nie mielibyśmy już wcale robotników, pozabawionych pracy.

W kolejnictwie stosunki poprawiły się znacznie. Brak oczywiście taboru kolejowego, którego posiadamy zaledwie trzecią część w stosunku do potrzeb. Jednakże uruchomienie fabryk wagonów i otrzymanie znacznego taboru kolejowego od Niemców w myśl traktatu i temu brakowi częściowo zaradzi.

Uporządkowanie eksportu poprawi stan waluty naszej. Sytuacja aprowizacyjna jest niekorzystna. Rząd czyni wszelkie wysiłki, ażeby zadaniem sprostać. Podzwignięcie istniejących warsztatów rolnych musi być kamieniem węgielnym całej naszej gospodarki państwowej.

Administracja kraju niemal z każdym dniem się poprawia. Wychodzimy już stanowo z chaosu administracyjnego.

Aparat urzędniczy, dotąd niezbyt sprawnie działający, zaczyna obecnie prawidłowej funkcjonować i utrwać jednolitość i poszanowanie władzy. Wprowadzenie województw i opracowanie paru ustaw, posiadających zasadnicze znaczenie, położy racjonalny fundament pod cały gmach organizacji Rzeczypospolitej.

Na zakończenie swych wywodów prezydent wspominał o polityce zagranicznej zaznaczając, iż w sferach politycznych, a nawet w łonie samego rządu panują różne poglądy i prądy polityczne. Na zewnątrz polityka polska szła po jednej linii. Wszystkie czynniki decydujące: Rząd, Naczelnik Państwa, Sejm, posiadają jednolitą wytyczną, co przy zbliżających się rokowaniach pokojowych przedstawia pierwszorzędne znaczenie dla Polski.

Wiadomości polityczne.

Próby wzniecenia walki religijnej w Polsce zainicjowane przez podniesioną w Sejmie kwestję skasowania prawa patronatu, odbiły się głośnie echem w opinii publicznej. Czytelnicy „Głosu“ znają przebieg dyskusji z depeš. Poseł Putek zaznaczył, że jest to pierwsza debata, za którą pójdą dalsze. Wniosek ludowca Kręzła przeszedł trzema głosami większością dzięki temu, że ławy grup umiarkowanych były dosyć puste. Takie zaniedbywanie owych obowiązków przez posłów jest karygodne. Przy obecnym układzie sił w Sejmie często rozstrzyga ją jednostki.

Wszystkie żywioły rozważne zarówno

ze strony prawicy jak i lewicy wypowiadają się przeciw niepożytecznym próbom wprowadzenia do Polski waśni religijnej. Nawet lewicowy „Kurjer Poranny“ potępił bez zastrzeżeń inicjatorów „tej złowrogiej waśni domowej, która może doprowadzić do niedających się przewidzieć następstw“. Jedynie „Nowiny codzienne“, pismo uchodzące za polskie lecz wistocie służące interesom żydowskim, chwali dyskretnie p. Putka za rozognienie sprawy patronatu.

Cały ten insydent wpłynie ujemnie na akcję plebisycytową.

Ponieważ dotychczas w Zagłębiu nikt z Czechów nie został aresztowany za gwałty, popełniane na ludności polskiej, mimo, że komisji plebisycytowej zakomunikowano nazwiska winowajców, Rada Narodowa postanowiła odwołać swego delegata w starostwie karwińskim.

Na Orawę zjechali kwatermistrze francuscy celem przygotowania miejsc dla mających tam przybyć żołnierzy koalicyjnych. Zwraca uwagę fakt, że porozumiewają się oni jedynie z oficerami czeskimi i że nie było z nimi oficerów polskich. W Jabłonce wójt na wezwanie oficera, aby się stawił odpowiedział, że przyjdzie, gdy będą razem z oficerem polskim.

Sprawa następcy po del. Zamorskim dotąd nierozstrzygnięta. Wymieniane nazwiska są dotąd tylko przedmiotem dowolnych kombinacji.

5 b. m. w Tarnowie — jak donoszą do „Nowin Codz.“ wydarzyło się charakterystyczne zajście. W dniu tym komitet plebisycytowy zwołał wiec włościański, aby wyjaśnić doniosłość plebisycytu dla państwa polskiego. Z powodu zbyt późnego ogłoszenia tego wiecu, włościanie stawili się nań nielicznie, na sali przeto przeważał żywioł mieszczański-robotniczy.

Gdy zobaczono posła Witosę, który był zaproszony na wiec i miał nawet przewodniczyć, zgromadzeni zaczęli się odgrażać i wśród okrzyków „paskarż!“ i „lichwiarz!“ zaczęli przybierać tak groźną postawę, że Witos musiał się schronić do budynku rady powiatowej. Przed tym gmachem zgromadził się wielki tłum demonstrantów. Witos odjechał na dworzec pod opieką wezwanej asysty wojskowej i policji.

Epizod ten jest następstwem braku prowiantów w Tarnowie, oraz wygórowanych cen jakie ludność pobiera za artykuły spożywcze i następstwem ogólnego niezadowolenia z powodu szkodliwej dla miast polityki partji włościańskich.

„Gazeta Warszawska“ pisze: „Poseł sjonistyczny do Sejmu, Icek Grinbaum wyjechał do Paryża w celu uczestniczenia w naradzie delegacji żydowskiej przy Konferencji pokojowej.

Wyjazd ten zasługuje na baczny uwagę polityków polskich, wobec tego zwłaszcza, że obecnie posłów żydowskich dopuszcza się do wszystkich komisji sejmowych, pomimo że przeciw temu polska prasa narodowa zaprotestowała“.

Żywność amerykańska dla Polski.

Ameryka pospiesza z nową formą pomocy dla Polski. Niezależnie od prowadzonej obecnie akcji dożywiania 1,300,000 dzieci, Herbert Hoover postanowił zorganizować pomoc żywnościową dla starszych. W tym celu Amerykański Wydział Ratunkowy (Fundacja dla Dzieci Europy) tworzy specjalny skład, który

zaopatrzony będzie w większe ilości produktów pierwszej potrzeby: mąkę, groch, fasolę, mleko skondensowane, konserwy mięsne, warzywa, olej i inne tłuszcze. Produkty te wydawane będą tym mieszkańcom Polski, którzy otrzymają od swych krewnych lub znajomych, mieszkających w Ameryce, specjalne przekazy żywnościowe.

Przekazy te wartości 10 i 50 dolarów wydawane są przez przeszło 20,000 banków amerykańskich, rozrzuconych po Stanach Zjednoczonych i należących do Związku Banku, dzięki czemu każdy emigrant, mający krewnych lub znajomych w kraju, może łatwo przyjść im z najodpowiedniejszą pomocą.

Żywność amerykańska będzie przesyłana (w rzeczywistości dowóz już się rozpoczął) w wielkich ilościach. Po przybyciu do Warszawy żywność będzie układana w paczki wartości 10 i 50 dolarów i wydawana okazicielom przekazów. W ten sposób uniknie się zagubienia lub zniszczenia żywności w drodze, sprawność bowiem organizacyjna Amerykańskiego Wydziału Ratunkowego, który czuwać będzie nad bezpieczeństwem ładunku w drodze z Ameryki do Gdańska, przy przeładunku i przewozie do Warszawy oraz podczas przechowywania w składach i pakowaniu żywności, daje gwarancję iż każdy okaziciel przekazu żywnościowego otrzyma przyznaną mu żywność w całości i we właściwym czasie.

Żywność wydawana będzie po cenach minimalnych według rzeczywistego kosztu zakupu z doliczeniem kosztów przewozu i ubezpieczenia. Amerykański Wydział Ratunkowy jako instytucja społeczna prowadzić będzie akcję tę bez oglądania się na jakiegokolwiek zyski. Ewentualne oszczędności o ile się okażą, nie dające się z góry przewidzieć przy kalkulacji kosztów zakupu, przewozu i ubezpieczenia użyte będą na dalszą akcję żywnościową dla Polski.

Wogóle podejmowana przez dyktatora żywnościowego Herberta Hoovera nowa akcja, wobec wyczerpania gospodarczego naszego kraju, jak i całej Europy, ma nie tylko znaczenie ściśle filantropijne.

Podstawą jest powiększenie rozporządzalnego zapasu żywności i udostępnienie jej ludności na jaknajdogodniejszych warunkach. Daje się to osiągnąć tylko przez masowy zakup żywności u źródła i dobrze zorganizowany jej przewóz, nie zaś przez przesyłanie pieniędzy, które wobec ograniczonej ilości produktów na rynku, stają się coraz mniej wartościowym papierkiem, deprecjując swoją własną wartość i wywołując w ten sposób coraz większą drożyznę.

Żywność zakupywana jest w wielkich ilościach po cenach hurtowych, przewóz jej odbywać się będzie również po cenie kosztu dlatego też emigranci pragnący pomóc swym krewnym lub znajomym mogą im za przekazy dostarczyć więcej żywności niżby za tę samą sumę mogli nabyć dla siebie w Ameryce.

Amerykański Wydział Ratunkowy ma za sobą poparcie ogółu ludności Ameryki, co ułatwia mu nieniesienie pomocy Polsce, rząd polski ze swej strony wszelkimi siłami współdziała z Amerykańskim Wydziałem Ratunkowym w kierunku zabezpieczenia przybywających produktów. Nie będą one podlegały rekwizycji, nie będą wliczane do normalnego kontyngentu, a przeciwnie stanowią będą niezmiernie pożądanym dodatkiem do obecných norm głodowych.

Żądajcie marek plebisycytowych!

KRONIKA.

Kalendarz. Dziś: Franciszki Bzymianki.
Jutro: 40 Męczenników, Wiktora M.
Wschód słońca o godzinie 6.31. Zacz. 6 o
godzinie 5.51.

Radom, 8 marca.

Z miasta i okolicy.

== Wybuch strajku. W Radomiu, Kielcach, Skarżysku i Lublinie rozpoczęł się strajk w warsztatach kolejowych na tle jakoby żądań ekonomicznych.

== Protesty. Przeciw partyjnemu stanowisku Wydziału wykonawczego ZZK., służącego interesom PPS, napływają do redakcji „Kolejowca” i „Gazety Porannej” coraz częstsze protesty przeważnie od robotników i rzemieślników.

== Strajk piekarzy i garbarzy rozpoczął się w Radomiu w sobotę. Piekarnie żydowskie wypiekają chleb i bułki, robiąc doskonałe interesy. Dyrektor apro wizacji—wobec strajku czeladników—zaprzątał wydawać właścicielom piekarń mąkę. Właściciele mogliby też chleb wypiekać, a tak ludność będzie pozbawiona chleba.

Z Polski i ze świata.

== Protest ze Skarżyska. Zarząd koła PZK. w Skarżysku wspólnie ze swymi członkami bezwzględnie potępia działalność ZZK. Wydział wykonawczy, który dąży do zawarcia pokoju z żydami bolszewikami, uprawia politykę PPS w szeregach ZZK. i czyni szkodę sprawie polskiej i robotniczej, bo nie ma na względzie dobra licznych mas kolejowych, poprawy ich bytu, a całą siłą dąży do zguby i zagłady oraz wprowadzenia w Polsce rządów sowieńskich Lejby Bronszejna i Lenina.

== Tragedja rodzinna. W szpitalu epidemicznym w Warszawie rozegrała się wstrząsająca tragedia. Do chorego na tyfus podpor. lekarza Adameczyka przybyła jego żona, 20-letnia Katarzyna, aby się dowiedzieć o stanie zdrowia męża. Gdy jej powiedziano, że wyzdrowienie męża jest bardzo wątpliwe, desperatka strzeliła sobie w skroń. Wkrótce po tragicznym zgonie żony zmarł por. Adameczyk.

== Śluby sowleckie. W niektórych miastach Polski zgłaszają się do urzędów osoby z prośbą o zarejestrowanie ich aktów ślubnych, powołując się na dokonanie tego aktu w Rosji zwyczajem bolszewickim. Urzędnicy stanu cywilnego odmawiają uznania takich cywilnych aktów ślubnych. Wskutek tego zainteresowani mają zwracać się do władz wyższych o interwencję.

== Jednodniówka Koła Młodzieży Polskiej w Grodnie. Grodzieńskie Koło Młodzieży Polskiej dla uczczenia rocznicy wkroczenia Wojska Polskiego do Grodna, zamierza wydać jednodniówkę pod tytułem „Ku Polsce”. W tej jednodniówce będą następujące działy: polityczny, historyczny, krajoznawczy, literacki, humorystyczny, informacyjny, ogłoszeniowy i inne.

Wszelkie korespondencje i artykuły Komitet Redakcyjny prosi przysyłać do Redakcji „Nowego Życia” Grodno, Pl. Batorego 8.

== Rozdział odzieży. Do dnia 29 b.m. Państwowy Komitet Pomocy Dzieci w porozumieniu z Amerykańskim Wydziałem

Łem Ratunkowym wysłał z Warszawy do Komitetów lokalnych na prowincję 475,000 kompletów odzieży i obuwi, składających się z płaszczyka, pary bucików, pary pończoszek oraz dodatków: igieł, nici, guzików i t. d. Wydział Odzieżowy nad przygotowaniem kompletów i rozesłaniem ich pracuje od 1 grudnia przez 7 dni w tygodniu, aby jaknajwiększą ilość odzieży rozdać przed końcem zimy.

Akcja ta jest olbrzymim przedsięwzięciem. Sukno przychodzące z Ameryki w belach było krajane w Warszawie na modele (12,000 — 15,000 dziennie).

Cały sztab robotników zaangażowano,

do przygotowania wysyłek na prowincję tak ażeby każdy transport zawierał odpowiednią ilość wzorów różnej wielkości, stosownie do wieku dzieci. Do rozesłania transportów po kraju użyto prawie 200 wagonów.

Wartość ubrania i obuwi rozdane go do chwili obecnej, a stanowiącego dar organizacji p. Hoovera—wynosi 2,400,000 dol. czyli przeszło 300,000,000 mk.

== Najcięższa kara za bigamję. Angielskie czasopismo „Weekly Dispatch” donosi z Bostonu z Ameryki, że pewnego bigamistę skazał sędzia na karę równie dowcipnie pomyślaną jak zasłużoną. Wyrok opiewał, że winowajca musi rozstać się z obiema żonami, a nato-

miast obowiązkiem jego przymusowym utrzymywać przez 6 miesięcy 2 teściowe i mieszkając z niemi pod jednym dachem...

Si non é vero...

== Nowa choroba egzotyczna we Francji. Do paryskiej „Académie de médecine” zgłoszono wypadek choroby egzotycznej, zwanej „wrzodem wschodnim”. Jest to pierwsze tego rodzaju zaszła bniecie we Francji. „Wrzód wschodni” napróżd jątrzy się, potem twardnieje i nie można go usunąć żadnymi zwykłymi środkami leczniczymi. Jest to choroba bardzo zaraźliwa. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zawlekli ją do Francji robotnicy z kolonii.

Polskie Zrzeszenie

DYSTYLATORÓW

ORAZ

WYTWORCÓW WÓDEK I LIKIERÓW

poleca wyroby swoich fabryk,

w Warszawie:

Rektyfikacja Warszawska,
F. Jankowski,
St. Geneli i S-ka,

K. R. Vetter w Lublinie,
M. Łuba w Łodzi,
Lipiński i Kędzierzawski w Łodzi,
M. Pikulski w Radomiu,
E. Bauer w Włocławku,
B. Tshoepe w Zduńskiej Woli,
Adolf Dauman, w Chełmie,

J. Fuchs,
Spółka komandyt. Łęcki,
Ziółkowski, Miedzianowski i Adolf,
na prowincji.

Adolf Dauman i Michał Cheim

w Ostrowcu.

Bolesław Wiśniewski w Opocznie,
Józef Bogusławski w Starej Wsi,
J. Spotowski w Płocku,
Karol Schütz w Lelowie,
M. Freund w Kaliszu.

Zamówienia do wykonania w ciągu 4—5 dni przyjmuje biuro Zarządu w Warszawie, ul. MONIUSZKI 12, tel. 31-68 codziennie od godz. 9—2.

Adres telegraficzny: „Warszawa—Dystylatorzy.

4191—3

OGŁOSZENIE

Ministerstwa Zdrowia Publicznego

w przedmiocie obowiązkowego zgłaszania przypadków zachorowania na grype połączonej z zapaleniem płuc lub opłucnej.

Na podstawie art. 4 ustawy w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych oraz innych chorób występujących nagminnie, z dn. 25 lipca 1919 r. (Dz. Ustaw Nr. 67, poz. 402), rozciągamy przewidziany art. 3 tejże ustawy obowiązek zgłaszania chorób na wszystkie przypadki grypy (influeny, „hiszpanki”), połączonej z zapaleniem płuc lub opłucnej.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw i obowiązuje w ciągu 6 miesięcy od jego ogłoszenia.

4193—1

Minister Zdrowia Publicznego w z. W. Chodźko.

Towarzystwo Akcyjne dla Importu

„AGRUMARJA“

ofiaruje ze swoich składów, w Warszawie, ul. Grzybowska № 55,
Telefon 210-20. 4196—3

następujące towary po najniższych cenach.

Z działu przemysłowego:

Sieczkarnie dwukołowe, widły, łopaty, brezenty, marki „Tekstilit”,

butnale, oraz zapalki czeskie.

Z działu kolonialnego:

Cukierki, figi wiankowe, orzechy istrijańskie, rodzynki, korynty,

sardynki hiszpańskie.

— Zdolni agenci za prowizją poszukiwani, —

Redaktor: Wojciech Biega.

Druk „J. K. Trzebiński” — Radom.

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski”.

Drzewo dębowe

tarte i ogragłe, oraz miękkie, jak również wszelkie wyroby drzewne w większej ilości loco stacja kolejowa lub nad Wisłą poszukiwane przez Tow. Akc. Oferty sub „Eksport” do biura ogłoszeń Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124.

4197—3

OBWIESZCZENIE.

Wobec szerzącego się karygodnego trwonienia przez niesumienne szeregowe poszczególnych formacji sort mundurowych, przypomina się przedsiębiorstwom prywatnym jak krawcom i czapkarzom, zakaz nabywania od szeregowych i przerabiania im sort mundurowych, jak również farbiarniom przyjmowania do farbowania koców amerykańskich i innych przedmiotów pochodzenia wojskowego.

Winni podpadają odpowiedzialności po myśli obowiązujących przepisów sądowo-karnych.

4187—1

Starosta: Gniewosz w. r.